



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 3 GRUDNIA 1948 BOKU

Nr 331 (1276)

TRZY OFENSYWY na Kałgan, Pekin i Nankin prowadzą jednocześnie zwycięskie chińskie wojska ludowe

NOWY JORK (PAP). Według depesz korespondentów prasy amerykańskiej, sytuacja na froncie pomiędzy Suczou a Nankinem przedstawia się następująco:

Między tymi miastami znajdują się 3 armie Czang-Kai-Szeka, przedzielone przeważajacymi siłami armii ludowej. Oddziały 6-ej i 8-ej armii Kuomintangu bronią miasta Peng-pu. Są to ostatnie oddziały Czang-Kai-Szeka, odzielające wojska ludowe od Nankinu.

80 km na północ w rejonie Su-Sien otacza na jest przez silne oddziały wojsk ludowych 12-ta armia Kuomintangu. 40 km dalej na północ 3 potężne kolumny armii ludowej blokują odwrót wojsk Kuomintangu z rejonu Su czou.

Korespondenci dzienników amerykańskich podkreślają, że ostatnią nadzieją Czang-Kai-Szeka jest połączenie oddziałów, wycofujących się z rejonu Suczou z 12-tą armią, otoczoną koło Su-Sien. Jest jednak bardzo mało szans, by armie Czang-Kai-Szeka mogły się połączyć wobec licznej przewagi sił wojsk ludowych w tym rejonie.

Wokół Nankinu, a przede wszystkim na północ od miasta, wojska Czang-Kai-Szeka budują w dalszym ciągu umocnienia obronne.

Na froncie północnym wojska ludowe czynią przygotowania do ostatecznej ofensywy w kierunku Pekinu.

LONDYŃ (PAP). Według ostatnich doniesień, oddziały Kuomintangu wycofały się z miejscowości Kupei-kou, położonej w odległości 90 km na północny-wschód od Pekinu.

LONDYŃ (PAP). Agencja Reutera donosi

o zaciętych walkach na północ od Peng-pu, ostatniego punktu oporu Czang-Kai-Szeka przed Nankinem, a zwłaszcza nad rzeką Kuo, którą chińskie wojska ludowe usiłują sforsować.

W prowincji Czahar oddziały kawalerii armii ludowej pod dowództwem generała Nieh-Yung-Czang zbliżają się od zachodu do Kałganu, leżącego na linii kolejowej Pekin—Suiyuan i oddalonego od Pekinu o 160 km.

Przeciw atakom na autorytet ONZ

Delegat Polski min. J. Suchy w obronie przywilejów i immunitetów Organizacji Narodów Zjednoczonych

PARYŻ (PAP). Komisja Prawnicza Zgromadzenia ONZ uchwaliła rezolucję „o przywilejach i immunitetach Narodów Zjednoczonych”, która ustala uprawnienia przysługujące urzędnikom Organizacji oraz rejestruje je w sprawie siedziby ONZ, zawarty między Organizacją a Stanami Zjednoczonymi, na których terytoriach siedziba ta się znajduje.

W związku z powyższym, minister dr Suchy wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Mimo upływu około 2 lat od chwili ustalenia siedziby Narodów Zjednoczonych konwencja w tej sprawie nie została wprowadzona do życia przez Stany Zjednoczone. Mimo iż wybór Stanów Zjednoczonych na siedzibę ONZ powinien być przez nie traktowany jako zaszczytne wyróżnienie, umowa za warta między sekretarzem generalnym ONZ, a rządem amerykańskim zawiera jedynie minimum praw i przywilejów niezbędnych do funkcjonowania Organizacji.

Ale nawet ten ograniczony zakres uprawnień stał się w całym szeregu wypadków przedmiotem ataków wysoko postawionych

osobistości amerykańskich. W szczególności przypisywano personelowi Narodów Zjednoczonych działalność, która miała rzekomo stanowić zagrożenie bezpieczeństwa Ameryki. Zarzuty te, poparte niewybredną kampanią prasy, można określić jako bardzo szkodliwe dla autorytetu ONZ.

Te niefortunne wydarzenia musiały wywrzeć bardzo ujemny wpływ na tok normalnej pracy Narodów Zjednoczonych. Przeciwdziałanie sekretariatowi generalnemu nie może być w tej mierze uważane za wystarczające. Dotychczasowy stan rzeczy wykazuje, że Organizacja potrzebuje ochrony przeciwko bezpodstawnym atakom i ograniczeniom.

Represje rządu Queuille'a

wobec uczestników ostatniego strajku we Francji

Paryż, PAP. Pomimo podjęcia pracy, atmosfera w zagłębiach węglowych pozostaje napięta z powodu represji rządowych wobec licznych górników. W zagłębiu Nord 3 tysiące górników zostało oficjalnie zwolnionych z pracy. W zagłębiu Moselle wobec zwolnienia 1.200 górników wybrano delegację, która udała się do dyrekcji kopalni, domagając się przyjęcia ich spowrotem do pracy. W kopalni Hely d'Oissel (departament Bouches du Rhone) protestujący przeciw wydaleniu 3 towarzyszy, górnicy odmówili przystąpienia do pracy. W zagłębiu Gard zwolniono z pracy 27 strajkujących oraz 3 urzędników. W zagłębiu Loary wydalono kilku dziesięciu górników oraz 17 majstrów.

Wyroki na strajkujących górników nie ustają. Sąd w St Etienne skazał górnika Soitona z Chambon Feugerolles na 2 miesiące aresztu oraz 5 tysięcy franków grzywny, a syna jego, Louis Soiton na 2 miesiące aresztu. Na skutek presji ze strony rządu, sąd administracyjny w Dijon podwyższył wymiar kary 9 górnikom z Monteaules Mines, skazując ich na kary aresztu od 2 miesięcy do 1 roku oraz na kary grzywny

Demonstracje antybrytyjskie w Sudanie



Jak już donosiliśmy — w Sudanie trwają od dłuższego czasu burzliwe demonstracje antybrytyjskie, spowodowane wydaleniem 9 znanych adwokatów na rozkaz angielskiego gubernatora. Część policji sudańskiej złożona z tuziemców w prowincji Yel i Some, odmówiła posłuszeństwa gubernatorowi i stanęła otwarcie po stronie demonstrantów. Na zdjęciu siedziba zbuntowanej policji w Yel.

Represje rządu Queuille'a wobec uczestników ostatniego strajku we Francji

od 15 — 30 tysięcy franków. Na terenie wszystkich zagłębi węglowych liczne delegacje górników udają się do prefektur oraz do dyrekcji kopalni, domagając się uwolnienia uwieczonych górników.

Rada Ministrów uchwaliła odszkodowania dla łamiących w wysokości 80 milionów franków.

Akcja solidarności na rzecz górników trwa w dalszym ciągu. Deputowani komunistyczni postanowili wpłacić ponownie po 1.000 fr. na pomoc dla górników. Subskrypcja na rzecz górników w całym kraju sięga 305 milionów franków.

Narady rozjemcy ONZ

z przedstawicielami państw arabskich

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi, że do Kairu przybyli rozjemcy ONZ w Palestynie dr. Bunche, celem odbycia z premierem Egiptu rozmów na tematy związane z problemem palestyńskim. Bunche z Kairu uda się do stolic państw arabskich, gdzie również przeprowadzi konferencję z przedstawicielami rządów odnośnych państw.

Debata w sprawie Palestyny na komisji politycznej ONZ

Paryż, PAP. Na czwartkowym posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ toczyła się dyskusja nad rezolucją brytyjską, zalecającą wysłać do Palestyny komisję pojednawczą, złożoną z przedstawicieli trzech państw.

Przedstawiciel Australii zaproponował, aby w skład komisji weszli przedstawiciele pięciu państw, co umożliwiłoby przestrzeganie zasady reprezentacji terytorialnej. Analogiczne stanowiska zajęła również delegacja radziecka.

Strajk powszechny w Neapolu

RZYM (PAP). W nocy, z środy na czwartek wybuchł w prowincji neapolitańskiej 24-godzinny strajk powszechny, który objął również pracowników zakładów użyteczności publicznej. Strajk proklamowano na znak protestu przeciwko nasowemu zwalnianiu robotników z pracy.

Gieldziarze organizują przewroty i zamachy stanu w państwach Ameryki Łacińskiej

NOWY JORK PAP. — Niedawny zamach stanu w Venezueli i obalenie rządów prezydenta Galegosa wywołały protesty w całym szeregu krajów Ameryki Łacińskiej. Jak donosi korespondent dziennika „New York Times” z Hawany, kubańska Izba Deputowanych powzięła rezolucję, w której po łepia zamachy stanu w Venezueli i Peru oraz wzywa rząd kubański do nieuznawania nowych władz w tych krajach. Analogiczną rezolucję uchwalił kongres Panamy. Ministerstwo spraw zagranicznych Meksyku odwołało swego ambasadora w Venezueli

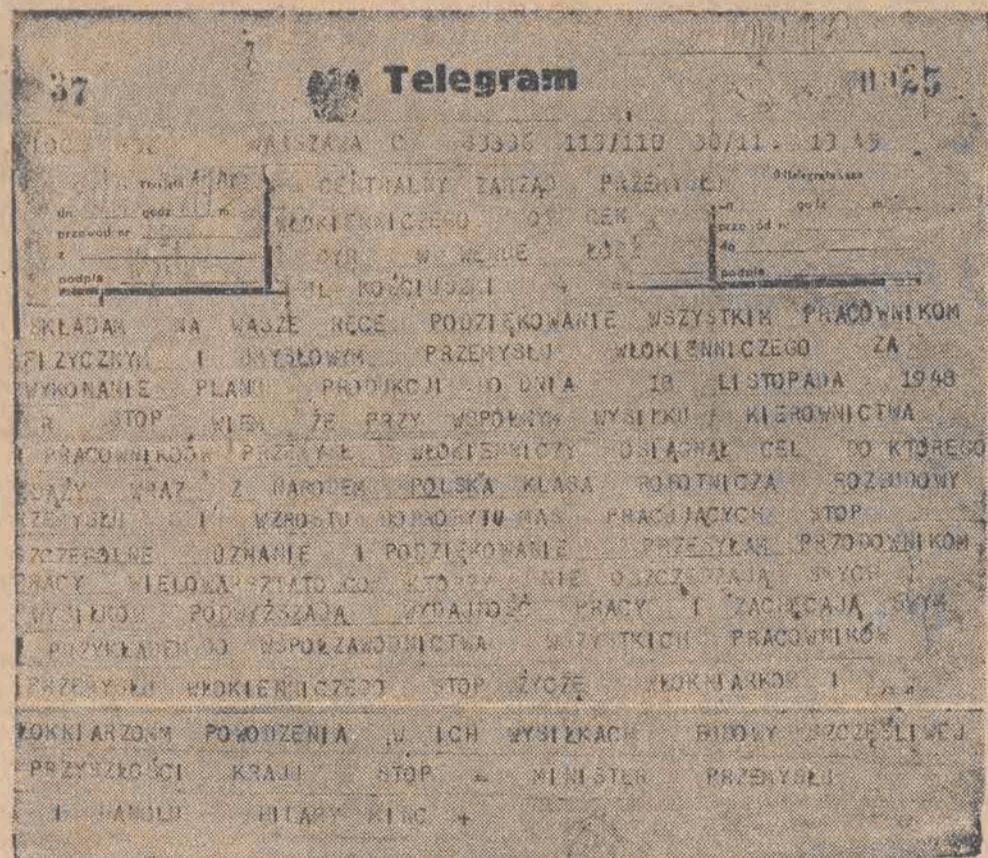
czne stanowiska zajęła również delegacja radziecka.

Delegaci Gwatemali i Kolumbii domagali się, aby komisja składała się z trzech wybitnych osobistości, niereprezentujących żadnego państwa, natomiast delegat Francji Parodi poparł stanowisko państw anglosaskich.

Minister spraw zagranicznych Izraela oświadczył, iż rząd jego chętnie współpracować będzie z komisją jednakowoż pod następującymi warunkami:

- 1) Izrael przyjęty zostanie w poczet członków ONZ wskutek czego znajdzie się w pozycji równorzędnej z państwami arabskimi
- 2) proponowana komisja pojednawcza nie będzie posiadała żadnych uprawnień administracyjnych.
- 3) W skład komisji wejdą co najmniej przedstawiciele pięciu państw.

Minister Minc dziękuje włókniarzom



Z okazji przedterminowego wypełnienia planu rocznego wpłynęła na ręce Gen. Dyrektora C. Z. P. Wł. tow. W. Wendego następująca depesza:

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego

Ob. Gen. Dyrektor W. Wende — Łódź.

Składam na Wasze ręce podziękowanie wszystkim pracownikom fizycznym i umysłowym przemysłu włókienniczego za wykonanie planu produkcji do dnia 18 listopada 1948 roku.

Wiem, że przy wspólnym wysiłku kierownictwa i pracowników, przemysł włókienniczy osiągnął cel do którego dąży wraz z narodem polska klasa robotnicza do rozbudowy przemysłu i wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Szczególne uznanie i podziękowanie przesyłam przodownikom pracy, wielowarższatowcom, którzy nie szczędzą swych wysiłków, podwyższają wydajność pracy i zachęcają swym przykładem do współzawodnictwa wszystkich pracowników przemysłu włókienniczego.

Zycząc włókniarzom i włókniarzom powodzenia w ich wysiłkach budowy szczęśliwej przyszłości kraju.

Minister Przemysłu i Handlu.
HILARY MINC.

Trybuna Młodych

Młody robotnik dziś nie jest już popychadłem, lecz twórcą i budowniczym radosnej przyszłości kraju

Musimy wykonać i przekroczyć plan

Młodzi robotnicy dotrzymują kroku starszym towarzysiom pracy

Młodzież ZMP-owa — czołowy oddział młodego pokolenia Polski ze szczególną radością wita Kongres, wita nowym młodzieżowym czynom i osiągnięciami w pracy.

Dziesiątki i setki meldunków, jakie napływają do nas z kół fabrycznych i szkolnych na terenie Łodzi i województwa mówią same za siebie. Aby natomiast przekonać się jaki jest udział i wysiłek młodych robotników ZMP-owców w kierunku przedterminowego wykonania i przekroczenia rocznych planów produkcyjnych wystarczy zajrzeć do kilku łódzkich zakładów przemysłowych.

Jakże inaczej wyglądają dziś przy swoich warsztatach pracy uśmiechnięte, rozpromienione twarze młodych chłopców i dziewcząt!

„Wykonać i przekroczyć plan — to nasz ZMP-owski obowiązek” — powiedziała kol. Irena Gill przewodnicząca pracy z PZPB Nr 2. Nie tylko słowem, ale pracą wykonuje co dzień powyżej 150 proc. normy.

Kol. Halina Lipińska z PZPB Nr 1, znana ze swoich kilkakrotnych zwycięstw w Młodzieżowym Wyścigu Pracy, poświęciła swój urlop i pracę. Plan musi być wykonany.

Samorzutnie, z entuzjazmem pracują koleżki z PZPB Nr 3. Nie tylko kol. kol. Szczepaniak Czesław, Gać Helena czy Wronka Halina na 6-ciu i 8-miu krosnach potrafią wykonywać wyżej 150 proc. normy. Takich ZMP-owców jest dziesiątki i setki w łódzkich zakładach pracy.

Młodzi robotnicy dzielnie dotrzymują kroku starszym towarzysiom, a niejednokrotnie swoim entuzjazmem i zapałem w pracy osiągają dobre wyniki. Dziś młody robotnik nie jest już popychadłem lecz twórcą i budowniczym radosnej przyszłości.

Józef Anioł

ZMP-owcy na start

W przeddzień Kongresu Partii Robotniczych rozpoczynają się biegi sztafetowe

Zbliża się Dzień Kongresu Partii Robotniczych. W dniu 15 grudnia nastąpi oczekiwany przez całą polską klasę robotniczą uroczysty akt zjednoczenia.

Wśród szerokich rzesz polskiego ludu pracującego miast i wsi, które witać będą Wielkie Święto Polskiej Klasy Robotniczej i całego narodu, radośnie i entuzjastycznie powita ten Dzień przodująca część młodzieży, Związek Młodzieży Polskiej: Manifestacją Związku Młodzieży Polskiej jest nasz udział w gigantycznej imprezie, która obejmie cały kraj — w Biegach Sztafetowych. ZMP-owe Sztafety pobiegą do

Warszawy z ośmiu krańców Polski, pobiegną z najdalszych zakątków kraju, by na dzień 15 grudnia wręczyć symboliczne pergaminy Prezydium Kongresu. Sztafety bieć będą poprzez setki miast i wsi polskich.

ZMP-owskie sztafety przyniosą Prezydium Kongresu meldunki i raporty z młodzieżowego Czynu Kongresowego, przyniosą pozdrowienia od kilkuset tysięcy gromady ZMP-owej, która w zjednoczeniu polskiej klasy robotniczej widzi lepszą przyszłość całego narodu, widzi szybsze zrealizowanie wielkiej idei — socjalizmu.

W biegach do stolicy wezmą również udział ZMP-owcy z robotniczej Łodzi i z Województwa Łódzkiego.

Pobiegną na trasie Sztafety nr 8 prowadzącej z Wrocławia — przez Łódź do Warszawy. ZMP-owcy wojew. łódzkiego przejmą sztafetowy pergamin od punktu rozpoczęcia się „Łódzkiego” odcinka trasy tj. od Ostrowia Wielkopolskiego.

Poniżej podajemy terminarz biegów na poszczególnych etapach trasy Wrocław — Łódź — Warszawa.

	km.	data
I Wrocław-Oleśnica	28	8.12.1948 r.
II Oleśnica-Kępno	48	9.12.1948 r.
III Kępno-Ostrów Wlkp.	45	10.12.1948 r.
IV Ostrów Wlkp.-Sieradz	68	11.12.1948 r.
V Sieradz-Łódź	55	12.12.1948 r.
VI Łódź-Rawa Maz.	60	13.12.1948 r.
VII Rawa Maz.-Grodzisk	58	14.12.1948 r.
VIII Grodzisk-Warszawa	40	15.12.1948 r.

Start zamiast etapowych rozpocznie się w każdy z poszczególnych dni o godz. 9.30 na sygnał radiowy, wyłączając ostatni etap. Średnia szybkość biegów sztafetowych obliczona jest 4 min. 30 sek. na 1000 m. Komitety Etapowe i Lokalne winny przygotować w swych miejscowościach uroczystości: akademie i zabawy ludowe.

Podarunek dla Kongresu

Zradiofonizowana wieś

W Państwowej Szkole Techniczno-Przemysłowej w Łodzi ZMP-owcy i w ślad za nimi zorganizowana część młodzieży stanęli do pracy. Na ręce Dyr. Szkoły Inż. K. Jarzebskiego zaczęły napływać rezolucje z poszczególnych klas, wydziałów, a wszystkie tej samej treści: „Chcemy uczcić dzień zjednoczenia partii robotniczych pracą w odbudowie i przebudowie kraju”.

Klasa II lic. elektrycznego w liczbie 40 uczniów, jako pierwsza która złożyła deklarację, została zatrudniona przez Polskie Radio przy radiofonizacji wsi Dąbrowice pow. Kutnowskiego od dnia 18.11.48 r. do dnia 20.11.48 r.

Dzisiaj możemy sobie śmiało powiedzieć, że jesteśmy dumni z naszych kolegów, że zapał ich był prawdziwy: bo oto pierwsza grupa wtańczając z akcji przywiozła następujące wyniki: w ciągu 3-ch dni wieś Dąbrowice całkowicie została zradiofonizowana. Przeprowadzono cztery km. linii radiofonicznej dołączono do tej linii 84 domy gdzie założono instalacje i głośniki!

Znawcy orzekli, że praca wykonana zo-

stała należycie i w rekordowym tempie! Mieszkańcy wsi wyrazili podziw i uznanie dla naszej 40-to osobowej ekipy. Przedstawiciele Polskiego Radia twierdzą, że jeszcze nigdy taka ilość zawodowych monterów takiej ilości pracy w tak krótkim czasie nie wykonała. Oto najlepszy dowód co może zdziałać zapał naszej młodzieży. A co za radość panowała wśród chłopców, kiedy po skończeniu robót popłynęły z głośników pierwsze dźwięki audycji. Widać było na ich twarzach wyryta wielką wdzięczność za połączenie wsi z życiem całego kraju.

Z pewnością klasa III lic. elektr. biorąc przykład z klasy II-iej w okresie swego wyjazdu spisze się nie gorzej. W ślad za elektrykami, mechanikami, włókiennicami i chemikami naszej szkoły z pewnością wykaże się swym dorobkiem w dniu zjednoczenia się Partii Robotniczych. Młodzież nasza doku mentuje historyczny fakt dzień 15 grudnia rb. wyteżoną pracą dla dobra kraju.

Marek Jarzebski

Młodzieżowy czyn przedkongresowy

ZMP-owcy woj. łódzkiego meldują

TOMASZÓW MAZOWIECKI

Solidaryzując się z górnikami „Zabrze-Wschód” i naszymi kolegami z fabryki „Marciniak” pragnąc wzmoczoną pracą powitać i uczcić Kongres Zjednoczeniowy postanawiamy co następuje:

Młodzież szkolna weźmie udział w zbiórze na Centralny Dom Młodzieży. Weźmie udział w pracy świetlicowej i oświatowej w fabrykach. Przyjdziemy z pomocą fabrycznym kolejom ZMP w pracy nad podniesieniem ich poziomu ideologicznego.

Weźmiemy udział w budowie parku sportów zimowych ZMP — ośrodka krzewienia tęczy fizycznej młodzieży. Zbudujemy poza tym lodowisko na terenie szkoły. Postanawiamy również zlikwidować spóźnienia na zajęcia szkolne.

Pierwsza Państw. Szkoła Stopnia Licealnego w Tomaszowie Maz.

OZORKÓW

My ZMP-owcy Koła Terenowego w Ozorkowie postanowiliśmy celem zadokumentowania swej radości w związku ze zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym Partii Robotniczych wziąć udział w Cynie Przedkongresowym. Postanawiamy:

1) przepracować w PZPB w Ozorkowie 300 roboczo-godzin przy usuwaniu złomu z terenu fabryki (do dnia 15 grudnia br.).
2) Rozszerzyć działalność organizacyjną ZMP i wzmocnić pracę oświatową.

Wzywamy wszystkie koła ZMP i całą młodzież Ozorkowa do powzięcia zobowiązań.

Koło Terenowe ZMP w Ozorkowie

My ZMP-owcy koła szkolnego przy Gimn. Wieczorowym dla Dorosłych w Ozorkowie, odpowiadając na apel górników kopalni „Zabrze-Wschód” i ZMP-owców „Marciniak” przyrzekamy wykonać 125 roboczo-godzin przy usunięciu złomu z terenu fabryki PZPB w Ozorkowie.

Koło ZMP przy Gimn. Wiecz. dla Dorosłych w Ozorkowie

RAWA MAZ.

My młodzież ZMP gminy Marianów, pow. Rawa Maz. postanawiamy założyć w Białej Rawskiej wzorową świetlicę młodzieżową, włączając się tym samym do ogólnopolskiej akcji przedkongresowej i

przyczyniając się do odbywania naszego zniszczonego państwa.

Członkowie kół ZMP z gminy Marianów

PIOTRKÓW TRYB.

My członkowie Związku Młodzieży Polskiej doceniając historyczne znaczenie Zjednoczenia Partii Robotniczych w jedną Partię Klasy Robotniczej dla uczczenia Kongresu postanawiamy: wraz z wszystkimi starszymi towarzyszami wykonać ponad plan 70 m² sklejek co da łączną sumę 2.800.000 zł jak również dodatkowo oczyścić i udekorować fabrykę na dzień Kongresu.

ZMP-owcy z fabryki Sklejek w Piotrkowie

Szkolimy — uczymy — śpiewamy

Do zasadniczych prac kole wiejskim ZMP należą między innymi prace oświatowo-szkoleniowe.

Rozumie to doskonale przewodniczący znanego nam koła wiejskiego Kazik Grudka.

To też podał wniosek by zorganizować w kole, planowe czytelnictwo książek. Na czele zespołu planowego czytania wybrany został Broniek Sałudow, jako że dobrze czyta i na tym się lepiej od innych wyznaje.

Na pierwsze posiedzenie uczestnicy zespołu dobrego czytania wybrali książkę Makarenki pt. „Poemat Pedagogiczny”. Każdy przyniósł zeszyt do notatek, który Broniek zaczął porubrykować następująco: najpierw tytuł książki, autor, rubryka pod nazwą treść, w której trzeba podkreślić zagadnienia poruszane przez autora i o ile podobna

treść i zagadnienia spotykamy w życiu. Poza tym w rubryce „Notatki ogólne” wpisuje się zwroty, zdania i myśli, które najbardziej się podobały czytającemu i największe wrażenie uczyniły.

Od tego czasu minął dobry tydzień jak nasi zsi jomi znów spotkali się w świetlicy w ramach zespołu dobrego czytania. Spotkali się po przeczytaniu i poczynieniu notatek o książce Makarenki. Najpierw swoje notatki o „Poemacie Pedagogicznym” odczytał Walek, później Kazik Grudka i Julka również wyraziła swój sąd o książce. Dopiero jak już ostatni z zespołu odczytał swoje notki zaczęła się gorąca dyskusja.

„A ja Wam mówię, że to jest prawdziwy poemat” — kończyła dyskusję Ola Zychówna — można z niego wysnuć szereg wniosków dla naszej pracy organizacyjnej w kole. Metoda kolektywnej pracy w tak ciężkich warunkach jak to opisuje Maka-

renko dała wspaniałe rezultaty. I my musimy z tej książki brać żywy przykład, tak — Zespołowo — razem i ofiarnie pracować w kole.

Uczestnicy tej gorącej dyskusji uzgodnili swój pogląd na książkę.

Na zakończenie Broniek odczytał swój referat o przeczytanej książce, z krótkim życiorysem Makarenki.

Miły był ten wieczór, w świeżo wybicionej świetlicy.

Jakże beztrudno porywały w zakończeniu wieczoru słowa pieśni „Hej, od Krakowa jadę”.

Bila z nich radość i duma, Duma, że daleko od miast, gdzieś, w zakątku koło wiejskie pracuje!

O tym jak koło zorganizowało kurs szkoleniowy dowiedcie się z następnego numeru „Trybuny Młodych”. J. Wołczyk

Międzynarodowa Karta Praw Studenta

29.11.48 Naczelne władze Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze opracowały projekt „Karty praw Studenta”, która wytyczy linię polityczną wspomnianego związku. Karta ta żądać będzie prawa do nauki dla każdego utalentowanego młodego człowieka bez względu na jego rasę, lub religię, zniesienia opłat za naukę i egzaminy, stworzenia burs dla studentów, oraz bezpłatnej pomocy lekarskiej i wypoczynku.

Projekt tej karty przesłany będzie wszystkim związkom zrzeszonym w MSZ. Każdy członek tej organizacji będzie miał prawo zgłosić swoje poprawki.

MZS przygotowuje także listę „czarnych książek” faszystowskich, propagujących nienawiść rasową i nietolerancję religijną. Na liście tej znajdują się liczne publikacje, z których korzysta jeszcze wiele szkół w krajach zachodnich i kolonialnych.

Dla uczczenia Kongresu

Członkowie Koła ZMP przy Rejonowym Magazynie Zaopatrzenia Przemysłu Konfektowego dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego postanowili zorganizować i udekorować świetlicę przy swych zakładach oraz podnieść poziom ideologiczny członków koła i skupić w swych szeregach jak największą ilość młodzieży niezrzeszonej.

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Frątek, dnia 3 grudnia 1948 r.
Dziś: Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M.O. — 63.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 9
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamiast nr 208 — nr. 35.

KINA

Kino „Polonia“ — film produkcji czechkiej pt. „Ostatni Mohikanin“.
Kino „Robotnik“ wyświetla film pt. „Piotr I“.

Trzynastka nie będzie najgorsza w PZPB

„...Ta narada techniczna powinna wreszcie coś dać oddziałowi“ — takiego zdania byli wszyscy robotnicy 13-go oddziału PZPB w Pabianicach po ostatniej naradzie.

Na poprzednich naradach technicznych było inaczej, nie było — jak mówią włókniarze — „iskry“ i nie wielu ludzi na nich bywało.

Na ostatnią przybyła cała załoga, całe kierownictwo oddziału, przedstawiciele organizacji młodzieżowej oraz Związków Zawodowych. Na porządku dziennym stała sprawa najistotniejsza — sprawa produkcji, krótko zreferowana przez kierownika oddziału ob. Michela Jana. „Oddział 13-ty wlecze się na końcu kombinatu PZPB pod względem jakości i ilości produkcji. Planu rocznego jeszcze nie wykonał. Nie wnieśliśmy jeszcze nic prócz „długów“ produkcyjnych do przedterminowego wykonania planu rocznego PZPB“.

Dlaczego planu nie wykonano? Co zrobić by plan został wykonany? — oto dwa zasadnicze pytania.

W toku dyskusji stwierdzono, że w „trzynastce“ pracują ludzie przypadkowi: w miesiącach jesiennych, zimowych a częściowo i wiosną do „trzynastki“ napływają robotnicy sezonowi, którzy są słabo obznajmieni z warsztatem tkackim. Winą kierownictwa jest, że nie nauczyło tych tkaczy i tkaczek, jak należy pracować. Bo ludzie ci w znacznej większości z najlepszymi intencjami przystępują do maszyny, ale nie mają wiadomości fachowych.

Liczne były głosy stwierdzające, że w „trzynastce“ są tkacze, którzy dobrze pracują i dają tkaniny pierwszej jakości. Trzeba, by ci tkacze otoczyli

opieką krosna i kolegów gorzej wykwalifikowanych.

„Tylko pełna opieka nad niewykwalifikowanymi tkaczami podnieść może jakość i ilość produkcji. Taki tkacz, którego nauczymy dobrze pracować, wkrótce nie odejdzie już z fabryki do roboty sezonowej, bo będzie zadowolony, z pracy przy krosnie, bo osiągnie duże rezultaty“, — stwierdzono na naradzie.

Były i narzekania na przędzę. „Więcej sąsiedzi jak kto siedzi“ — wiadomo że i inne oddziały otrzymują tę samą przędzę, jednak procent produkcji pierwszego gatunku w tych oddziałach jest dwukrotnie i trzykrotnie większy niż w „trzynastce“.

W rezultacie narada postanowiła: pomagać mniej wykwalifikowanym robotnikom i szkolić ich, rozszerzyć współpracę z wydziałem Podkomitetu Współzawodnictwa.

Na zakończenie narady zwrócono też uwagę na niski stosunkowo poziom dyscypliny pracy w oddziale.

(Dz.)

Dzieci II-jej Świątlicy RTPD

na budowę Wspólnego Domu

Dnia 29 listopada do naszej redakcji przybyła delegacja dzieci: Kacala Wittek, Libich Ala, i Góra Stasio. Dzieci zebrały wśród kolegów i koleżanek 570.— zł z pieniędzy kieszonkowych, które otrzymują od swych rodziców na laskocie.

Stasio Góra przy wręczaniu pieniędzy oświadczył: „2-ga światełnica RTPD w Pabianicach, ofiaruje ten skromny dar dla Zjednoczonej Partii — na budowę Jej domu, którego w przyszłości my będziemy gospodarzami“.

Fabryka Mechaniczno-Blacharska wykonała plan!

Niedawno temu Państwowa Fabryka Mechaniczno-Blacharska w Pabianicach była widownią niecodziennej uroczystości fabrycznej.

Załoga wykonała przedterminowo swój roczny plan dnia 25-go listopada br. O tym fakcie najlepiej i najszybciej rozniósł wieść po naszym mieście olbrzymi plakat umieszczony nad wejściem do fabryki: „Plan roczny wykonaliśmy — dzięki współzawodnictwu — dnia 25-go listopada — dla dobrobytu Polski“.

Uroczystości z okazji wykonania planu rocznego zgromadziły całą załogę którą powitał przewodniczący Rady Zakładowej — tow. Rosiński. Za wykonanie planu rocznego przedterminowo dzięki wależności przedstawicieli organizacji partyjnych, przewodniczący Zw. Zawodowego Metalowców — tow. Felczerek oraz z Dyrekcji Przemysłu Miejsowego — dyr. Szpuńnar.

Zebrań robotnicy postanowili przyłączyć się do współzawodnictwa przedkongresowego i wykonać ponad plan do końca roku produkcję o ogólnej wartości 9,8 milionów złotych w cenach podstawowych.

Wykonanie zobowiązań przedkongresowych

Z całego kraju napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych przez zakłady pracy:

Załoga fabryki „Chemimetal“ w Krakowie donosi o wykonaniu powziętych przez siebie zobowiązań o 5 dni wcześniej. Załoga fabryki wyprodukowała ponad plan do końca roku 20 ton materiałów chemicznych.

Robotnicy fabryki „Marciniak“ w Warszawie 30 listopada wykonali swoje zobowiązania przedkongresowe, wyrabiając w listopadzie 150 proc. miesięcznego planu produkcyjnego.

Załogi kopalni „Bierut“ i „Sobieski“ w Jaworzynie, po wykonaniu rocznych planów, dążą do wydobycia ponad plan dalszych 70 tys. ton węgla.

W świetlicy fabryki „Kabel“ odbyło się manifestacyjne zebranie załogi, na którym powzięto nowe zobowiązania dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego.

Uroczystość połączona była z rozdaniem nagród i dyplomów najlepszym robotnikom Fabryki — uczestnikom współzawodnictwa.

Za 25 lat nieprzerwanej pracy wyróżniony został tow. Kowalczyk Jan.

Za wykonanie najwyższych norm produkcyjnych dyplomy uznania i nagrody otrzymali tow. Rydygier Jan — (140 proc. normy), Czerwiński Franciszek, Szymczak Stefan, Piech, Felga Franciszek, Lewandowski Jan, Kuczmą Józef, Szymczak Józef (135 proc. normy), Boczek Aleksander — (130 proc.) i Nowak Stefan (131 proc. normy).

(Dz.)

Zieliński pobit rekord Cyronia!

Jednym z czołowych przedstawicieli współzawodnictwa pracy w górnictwie jest młody górnik Cyroń. On to jeden z pierwszych przyjął wyzwanie pierwszego przodownika w górnictwie, Wincentego Pstrowskiego. W rezultacie Cyroniowi udało się osiągnąć 702 proc. normy. W uznaniu jego pracy, jego zasług wybrany został Cyroń delegatem Zarządu na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych.

Rekord Cyronia został jednak pobity! Przodownik pracy, Zieliński z kopalni „Makoszowy“ należącej do Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — osiągnął w ubiegłym miesiącu około 720 proc. normy.

13 lat miał Zieliński, gdy po raz pierwszy zjechał do kopalni. A zatem ten młody, 31-letni człowiek ma już 18 lat pracy górniczej poza sobą. I to pracy we francuskich, przestarzałych kopal-

niach, gdzie kapitaliści nie inwestują ani w unowocześnienie kopalni ani w zapewnienie górnikom możliwego bezpieczeństwa pracy. To im się „nie kalkuluje“.

Robotników cudzoziemców, których niedza wygnała z własnego kraju — jak to było w przedwrześniowej Polsce — było przecież pod dostatkiem..

Od wczesnej młodości stykał się z tym Zieliński z wyższym człowiekiem przez człowieka. Jedyną bronią przeciw temu stanowi rzeczy — jak słusznie rozumował — jest walka z burżuazją, solidarność proletariatu.

Młody górnik wcześniej wstępuje do Komunistycznej Partii Francji. Niskie płace, ciężkie warunki pracy zmuszają go wraz z towarzyszami do strajku. Między innymi bierze on udział jeszcze w 1936 roku w strajku w kopalni „Vilma“.

Młodociany oszust na ławie oskarżonych

Niedawno temu przed Sądem Grodzkim w Pabianicach toczył się sensacyjny proces.

Bohater tego procesu 18-letni chłopiec, niejaki Gębarowski Janusz unikał wszelkiej uczciwej pracy i wyspecjalizował się w „naciąganiu“ właścicieli prywatnych warsztatów włókienniczych.

Do właściciela maszyn włókienniczych Lorenca Antoniego zgłosił się pewnego dnia Gębarowski, który zaproponował mu natychmiastową sprzedaż przedsięwzięcia nielegalnego pochodzenia. Lorenc wręczył Gębarowskiemu żądane 31.500 złotych. Gębarowski wstąpił do jakiegoś domu, gdzie miała być przedzia i polecił właścicielowi maszyn włó-

kienniczych poczekać na niego na ulicy.

Po kilku godzinach daremnie czekał Lorenc zorientował się, że wystrychnięto go na dudka.

Gębarowski znów wrócił do Pabianic i z powodzeniem użył podobnego podstępu wobec Podstawskiego Bronisława, od którego wyłudził 41 tysięcy złotych i wobec Jana Pluty, od którego wymanił 30 tysięcy złotych.

Stwierdzono, że we wszystkich wypadkach Gębarowski wydawał te z łatwością zdobyte pieniądze na zabawy z kolegami i koleżankami.

Sąd, biorąc pod uwagę młodociany wiek oskarżonego, skazał go na półtora roku więzienia.

Od czasu odzyskania przez Polskę niepodległości Zieliński marzył o powrocie do kraju.

— Chcę pracować dla własnego państwa, w przekonaniu że praca moja nie bogaci kapitalistę, tylko przyczynia się do wzrostu ogólnego dobrobytu w kraju — mówił.

W 1946 r. wraca wreszcie do Polski. Pragnie gorąco stać się przykładem dla innych górników, toteż z miesiąca na miesiąc poprawia wyniki swej pracy.

W czerwcu osiągnął 668 proc. normy, (zarobek jego wyniósł w tym okresie 104 tys. zł).

Wynik ten osiągnął Zieliński nie tylko rękami — pracuje on jednocześnie głową, organizując sobie pracę niezwykle sprawnie i pomysłowo. Dzięki temu udało mu się osiągnąć ostatnio znów lepsze wyniki — wyniki przewyższające nawet dotychczasowy rekord Cyronia.

Niezwykle systematyczną i wydatną pracę Zieliński zawdzięcza również temu, że nie używa on w ogóle alkoholu. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że wiemy, jak olbrzymie szkody czyni w naszym społeczeństwie pijactwo.

Komitety fabryczne i Rady Zakładowe wypowiedziały ostatnio ostrą walkę alkoholizmowi. Dobry przykład Zielińskiego, przodującego polskiego górnika który może osiągnąć tak wspaniałe rezultaty, m. in., dlatego że ma zawsze trzeźwą głowę — winien być zachętą dla mas robotniczych do pójścia w jego ślady. Ulubioną rozrywką Zielińskiego jest sport, który pomaga mu podtrzymać fizyczną teźyznę, a jednocześnie pozwala na odetchnięcie świeżym powietrzem po mrokach kopalni.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

